

Pomiędzy artystą a widzem

W przeszklonej gablocie nastolatka porusza biodrami, jakby kręciła niewidzialnym hula-hoop. Jest w zaawansowanej ciąży. Kto ją tam zamknął?

Holender Dries Verhoeven, jeden z artystów tegorocznego Idiomu festiwalu Malta. Po co nam jego szklana pułapka?

MARTA KAŹMIERSKA

Festiwal Malta potrwa w tym roku od 17 do 28 czerwca. Tematem przewodnim - Idiomem - będzie „Paradoks widza”. - Widownia jest skonstruowana w taki sposób, żeby wszyscy mogli wszystko widzieć, tak oto zapewniamy sobie ukojenie - pisze w tekście zapowiadającym Idiom jego kuratorka Lotte van den Berg. - Iluzyjność patrzenia z wieży obserwacyjnej. Zajmujemy miejsce na górze i obserwujemy z ciemności. Dla mnie, dzisiaj, wiara w to miejsce - oderwane od ziemi, ukryte w ciemności, usytuowane poza sceną - straciła swoją moc - wyznaje. - Nie wierzę, że istnieje miejsce, w którym możemy się schronić, z którego możemy w spokoju się przyglądać. Jednocześnie brakuje mi go bardziej niż kiedykolwiek - zdradza.

Wspomina moment zamachów w Brukseli. A także wcześniejszych zamachów w Paryżu. Opowiada, jak reagowała wtedy. I jak przywykła.

- Teraz czuję, że ta rzeczywistość jest mi już znana - pisze Holenderka. - Reakcje. Podejmowane kroki. Wygląda to mniej więcej znajomo. Zamachów boję się już mniej, i właśnie to mnie przeraża najbardziej - pisze.

Czy nasze oglądanie świata, teatru, to też już tylko nawyki? Rozczarowanie? A może zwykłe znudzenie? Może poczucie, że wszystko już było i nie da się powiedzieć nic nowego? Czy na pewno się nie da?

- Wraz z zespołem Malty stworzyłam dla was program, który pozwoliłby mi się zatrzymać w polu zagubienia, poruszać się po przestrzeni niewiedzy - obiecuje Lotte van den Berg. - Oddajemy do waszej dyspozycji przestrzeń teatralną, dając możliwość zarówno doświadczenia w niej wyczerpującego chaosu współczesnego świata, jak i znalezienia w niej schronienia. To jest dzisiaj wyzwanie - zaznacza.

Widz, który nic nie może

Podczas festiwalu po raz pierwszy w Poznaniu zobaczymy „Wasteland”, jeden z najsłynniejszych spektakli

Lotte van den Berg. Przedstawienie inspirowane powieścią „Hańba” J.M. Coetzee’go grane jest w otwartej przestrzeni, w miejscu opuszczonym i zapomnianym przez ludzi. - Punktem wyjścia była relacja między aktorem, świadkiem i widzem - tłumaczy reżyserka. - Czy aktor jest w świetle reflektorów, a widz w mroku, a może oboje siedzą w świetle albo mroku, co się dzieje, gdy widz zaczyna brać udział w tym, co ogląda - zastanawia się.

Podczas spektaklu widzowie zostają zaproszeni na peryferia miasta, gdzieś w pobliżu autostrady albo jeziora. Siadają na długiej ławce i obserwują pustą przestrzeń. Widzą, jak w oddali kilka postaci rozbiera bezwładne ciało i porzuca je w trawie.

Obecność widzów jest tu jednak nieistotna. Są zostawieni sam na sam z tym, co widzą.

Na Malcie zobaczymy też inny projekt Lotte van den Berg zatytułowany „Building Conversations”. - Tutaj punktem wyjścia było pytanie, co znaczy „uczestnictwo”. Co to znaczy być artystką i zapraszać ludzi do wspólnego działania - wyjaśnia. Jej celem było także badanie tego, jak przez rozmowę tworzy się społeczeństwo.

Nasz dzisiejszy freak show

Jednym z twórców, których Lotte van den Berg zaprosiła do Poznania jako kuratorka tegorocznego Idiomu, jest Dries Verhoeven. Jego performatywna instalacja - szklana gablota, w której oglądamy performerów wcielających się w kilka wyrazistych ról - staje zawsze w centralnym punkcie miasta. W jednej ze scen nastolatka w różowych legginsach porusza biodrami, jakby kręciła niewidzialnym hula-hoop. Jest w zaawansowanej ciąży. Dookoła jej stóp leżą rozsypane kolorowe kulki jak w basenie na placu zabaw dla dzieci. Tytuł - „To nie jest matka”.

W „To nie jest miłość” mężczyzna ubrany jedynie w slipy siedzi na krześle, trzymając na kolanach małą dziewczynkę. Czyta na głos książkę.



Podczas festiwalu po raz pierwszy w Poznaniu zobaczymy „Wasteland”, jeden z najsłynniejszych spektakli Lotte van den Berg

Festiwal Malta potrwa w tym roku od 17 do 28 czerwca

We fragmencie „To nie jest przyszłość” - będącym jednocześnie tytułem całego cyklu - postać w czarnej kominiarce siedzi obojętnie na kupie nabożów i lusek. Poleruje czarny rewolwer. W „To nie jest historia” do gabloty trafia czarnoskóry mężczyzna z łańcuchami na nogach. Na podłodze wokół niego ktoś porzucił ciasteczka, przypominające psią karmę.

- Ekspozycja nawiązuje z jednej strony do „freak shows”, które jeszcze kilka dekad temu stanowiły źródło rozrywki bogatych europejskich społeczeństw, z drugiej strony - do słynnej pracy René Magritte’a „To nie jest fajka” - tłumaczy twórcy.

Czy postacie za szkłem - starsza pani w masce, kobieta karzeł, ubrana w cielisty kostium akrobatka - w jakiś sposób zagrażają nam we wspólnej, uładowanej przestrzeni? A może mamy im współczuć?

Co nas jeszcze może zaskoczyć

Na Malcie przyjedzie też niemieckoholenderski projekt „Sculpting Fear”. Reżyser i muzyk Julian Hetzel zbada na oczach widzów piękno katastrofy. Poszuka odpowiedzi na pytanie, czym może nas zaskoczyć rzeczywistość w czasach, kiedy na każdą niewygodną okoliczność mamy gotową aplikację.

Dzięki niej nie zmokniemy, zawsze znajdziemy drogę i nie zapomnimy o niczym ważnym. Czy możemy się czuć całkiem bezpiecznie?

W ramach Idiomu zobaczymy też spektakl „The Extra People”. Brytyjczyk Ant Hampton obnaża w nim społeczne i ekonomiczne zależności, w które jesteśmy wszyscy uwikłani. „Żyjemy w pustce, bez więzi, ustawicznie monitorowani - właściwie na scenie. Kiedy chcemy z niej zejść, wchodzi następna grupa i przedstawienie zaczyna się od nowa” - zauważyła po spektaklu recenzentka „Exeunt Magazine”.

Teatralny Idiom to również widowiskowy spektakl koncert „Extreme Voices” grupy Miss Revolutionary Idol Berserker.

25 aktorów, piosenkarzy i tancerzy kieruje sceniczne jupitery na konsumpcyjny wymiar kultury, bolączki ekologii i polityki i intelektualny upadek społeczeństw postkapitalistycznych. Pochodząca z Tokio 26-letnia Toco Nikaido, założycielka grupy, nawiązuje do otagei - tańca geeków, którzy oddają hołd swoim popkulturowym idolom.

- Nasze życia wypełnia wciąż wzrastająca liczba stacji telewizyjnych, gazet i magazynów, stron internetowych, smartfonów, twittów i wiele więcej - przypomina Nikaido. - Nie ma możliwości, żebyśmy zobaczyli albo wchłonęli cały ten otaczający nas obłęd informacji. Rekonstruuje ten świat na scenie, tworząc przestrzeń chaosu, gdzie widownia mierzy się z nadmiarem bodźców - tłumaczy.

W oku kamery

Idiom - podobnie jak w poprzednich latach - to także filmy, spotkania i ciekawe rozmowy. Zobaczymy m.in. dokument „Vita activa - the spirit of Hannah Arendt” Ady Ushpiz, poświęcony życiu i twórczości jednej z najbardziej wpływowych myślicielek XX w. Filozofka należała do pokolenia zasympilowanych Żydów niemieckich. Miała dwóch wielkich nauczycieli - Karla Jaspersa i Martina Heideggera. W latach 30. Arendt uciekła z Niemiec do Francji, a w 1940 roku dostała się do Stanów Zjednoczonych. Po II wojnie światowej zaczęła pisać „Korzenie totalitaryzmu”, studium uznawane za jedno z najwybitniejszych dzieł XX wieku. Największą sławę przyniosła jej książka „Eichmann w Jerozolimie: rzecz o banalności zła”.

Dokument o niej zdobył nagrodę w kategorii najlepszy film dokumentalny na Santa Barbara Film Festival.

Ciekawie zapowiada się też cykl programów nadawanych w holenderskiej telewizji, które będzie można obejrzeć na placu Wolności. Kolejne odcinki to m.in. „Marka Europa”, „Darmowe pieniądze”, „Cyfrowe jedzenie” czy „Prawda według Wikipedii”.

Twórcy festiwalu przypomną też „Ślonia” Gusa Van Santa - o masakrze w szkole średniej w Columbine w Stanach Zjednoczonych - czy filmy Michała Hanekego.

Trwa sprzedaż biletów na festiwal Malta. Szczegółowe informacje oraz program można znaleźć na stronie www.malta-festival.pl.

MALTA FESTIVAL POZNAŃ

17 - 28 / 06 / 2016

TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR
TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR
TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR
TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR TO NIE JEST TEATR

Paradoks widza / The Paradox of the Spectator

malta-festival.pl

organizator: festiwal zrealizowany przy wsparciu finansowym:

MALTA FUNDACJA POZNAŃ

festiwal wspiera ideę: sponsor: partner logistyczny:

KULTURA PRZETOMA

partneri medialni:

TV PIAŃKA TV PIAŃKA TV PIAŃKA TV PIAŃKA TV PIAŃKA TV PIAŃKA

AMC